

Wincenty Trojanowski.

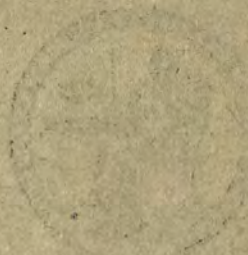
Geneza godła herbowego Warszawy.

ODBITKA ZE SPRAWOZDAŃ Z POSIEDZEŃ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO.
WYDZIAŁ NAUK ANTROPOLOGICZNYCH, SPOŁECZNYCH, HISTORII I FILOZOFII.
POSIEDZENIE Z DNIA 17 MARCA 1916 ROKU. ROK IX. ZESZYT 3.



WARSZAWA.
DRUKARNIA I LITOGRAFIA JANA COTTY, KAPUCYŃSKA 7.

1916.



Wincenty Trojanowski.

Geneza godła herbowego Warszawy.

ODBITKA ZE SPRAWOZDAŃ Z POSIEDZEŃ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO.
WYDZIAŁ NAUK ANTROPOLOGICZNYCH, SPOŁECZNYCH, HISTORII I FILOZOFII.
POSIEDZENIE Z DNIA 17 MARCA 1916 ROKU. ROK IX. ZESZYT 3.



WARSZAWA.

DRUKARNIA I LITOGRAFIA JANA COTTY, KAPUCYŃSKA 7.

1916.

Włocławek, 1916

Włocławek



Geneza

OPINIJA ZE SPRAWOZDANIEM I PODZIAŁEM TOWARZYSTWA NAUKOWO-WARSZAWSKIEGO
WODZĄCĄ KADRA WYKONAWCZĄ I WYKONAWCZĄ HISTORII I FILOZOFII
PODZIAŁEM I OPINIĄ O WYKONANIU PRACY W ROKU 1915



19.455

DRUKARNIA I FOTODUKAT WŁOCŁAWEK, KALICZYŃSKA 3

1916

Wincenty Trojanowski:

Geneza godła herbowego Warszawy.

Przedstawił J. K. Kochanowski.

Autor zaznaczył, że zajmując się badaniem zabytków przeszłości artystycznej Warszawy, zwrócić musiał uwagę swoją i na herb miasta, a zebrawszy wszelki materiał, spostrzegł, że przyjęta za godło postać ulegała z biegiem czasu co do formy, a nawet i co do wewnętrznej treści zmianom tak radykalnym, iż właściwie utworzyły się trzy zupełnie różne typy tego herbu, pozostające jednak w ideowym ze sobą związku.

Przedstawivszy te trzy odrębne typy i ukazawszy cechy charakterystyczne każdego z nich, oraz zachodzące pomiędzy nimi różnice, autor przeszedł do krytycznej oceny wszystkich dotychczas o herbie Warszawy wygłoszonych hipotez, wykazując ich bezpodstawność, a nawet nieznamomość u ich autorów najprostszych zasad heraldyki, poczem zaznaczył, że poszedł w swych badaniach drogą zupełnie inną, mianowicie, uważa pieczęć Warszawy jako dzieło sztuki (bez względu na jej artystyczną wartość), która zarówno pod względem traktowania technicznego, jak i cech ogólnych stylowych, a nawet i symbolicznych znamion, musi dać wyjaśnienia gruntowne i dokładne co do czasu wykonania swego, a więc i co do czasu przyjęcia i nadania miastu.

Wszystkie szczegóły, z jakich pieczęć ta się składa, a więc tarcza, na której godło herbowe zostało umieszczone, gałązki zdobiące pole pieczęci, miecz w formie zbliżonej do szabli, jaki trzyma postać herbową, litery legendy umieszczonej w otoku, a pomiędzy nimi głównie litera T, wskazują jak najściślej, że pieczęć ta mogła być wykonana tylko w drugiej połowie wieku XIV, nie wcześniej, ani nie później.

Następnie autor przeszedł do zadania głównego swej pracy, do wyjaśnienia postaci przyjętej za godło Warszawy, wywodząc jej pochodzenie od syreny greckiej klasycznej; jednak w wiekach średnich te klasyczne formy uległy przekształceniu przez nadanie im znaczenia religijno-chrześcijańskiego. Pokazawszy szereg odmian klasycznej syreny greckiej, pomiędzy którymi była i uzbrojona, prelegent pokazał i ten typ, od którego pochodzi postać herbową Warszawy. Typy te zostały zaczerpnięte z oryginałów greckich, przeważnie z malowideł na wazach¹⁾.

Typ przejściowy od syreny klasycznej do przekształconej trochę średniowiecznej, autor odnalazł na płycie zdobiącej w wieku VI ambonę w kościele w Rawennie, wmurowanej obecnie w ścianę tej świątyni. Typ syreny klasycznej, jak również i wczesno średniowiecznej ukazuje nam postać w połowie ludzką i w połowie (dolnej) ptasią. Kształty te jednak następnie zostały ze względów religijno-symbolicznych w części dopełnione a w czę-

¹⁾ Niektóre z nich znajdują się w doskonałej i wyczerpującej pracy Weickera: *Der Seelenvogel in der alter Literatur und Kunst* 1902 r., a także i u Rochera: *Ausführliches Lexikon der griechischer und römischer Mythologie* sub verbo Seirene.

ści przeinaczone, mianowicie przez dodanie ogona *lwa* i przekształcenia nóg ptasich na nogi z racicami *wotu*. Tak przeinaczona syrena grecka klasyczna stała się *tetramorfą*, czyli postacią czworokształtną, jakiej używano przez całe średniowiecze dla wyrażania symbolów czterech ewangelii.

Wiek średnie lubowały się w używaniu przeróżnych dziwo-tworów, przy których pomocy wyrażano plastycznie różne pojęcia natury duchowej, i do takich należy wyobrażenie tetramorfy, której kilka odmian (mozajka z Capella Palatina w Palermo, w. XII, miniatura z „Hortus deliciarum“ w XIII, wypukłorzeźba na łuku portalu kościoła w Aulnay w. XII) referent przedstawił, jako dowody poświadczające tenże sam charakter w postaci przyjętej za godło herbowe Warszawy.

Tak więc postać przyjęta w drugiej połowie wieku XIV za godło miasta naszego pochodzi od syreny klasycznej greckiej, lecz już w kształtach zmieniona, bo schrystyanizowana. Należy ona do przelicznych podobnych symbolów zachodnich i stamtąd do nas zawędrowała.

Lecz w wieku XVI zjawia się na pieczęciach miejskich Warszawy typ nowy. Jest to kobieta (typ poprzedni, owa tetramorfa, ma tors męski), mająca u boku dwa skrzydła smocze, nogi pokryte łuską i zakończone zwierzęcymi pazurami lub szponami drapieżnego ptaka, a ogon jakiś bardzo długi, cienki, jaszczurowaty.

Zamiana dawnej tetramorfy przez ową postać pół ludzką i pół smoczą pochodzi zapewne z przyczyny nowych pojęć, jakie w początkach w. XVI przybywają do nas z wiewem Renesansu. Bardzo być może, że chciano na pieczęci miejskiej widzieć postać bardziej, jak się wówczas zdawać mogło, klasyczną; zapewne w tej nowoprzybranej widziano grecką syrenę i wyzbyto się tamtej średniowiecznej, a przyjęto również jednak wyobrażenie średniowieczne, nadawszy formom wygląd odpowiadający pojęciom stylowym nowym.

Rzecz charakterystyczna, gdy dawna, pierwsza postać, tetramorfa, była symbolem wiary, a więc i dobra, to nowo przybrana, przez smocze swe formy, była symbolem zła, gdyż przez nią wyobrażano plastycznie różne ujemne skłonności ludzkie. Nawet jeszcze w wieku XVI używano w takim znaczeniu tej postaci, jak o tem świadczy pogardliwa karykatura Henryka III, króla

Francji, znana jako „Veritable pourtrait de Henri III Le Monstrueux“ (w Bibliotece narodowej w Paryżu).

Ten typ drugi, syreną zwany, był na pieczęciach Warszawy używany z małymi zmianami stylowymi aż do r. 1750. W tym bowiem roku, na dyplomie Augusta III potwierdzającym przywileje Warszawy (wydanym w d. 21 sierpnia) umieszczono wyobrażenie pół kobiety i pół ryby (a więc Trytonida, Meluzyna, Morska Panna), podtrzymującej tarczę z herbami Korony i Litwy. Taką postać, lecz uzbrojona, znajduje się tamże umieszczona w pośrodku wielkiej litery S. Od tej pory aż po obecne czasy widzimy ją na tarczach miasta naszego jako godło herbowe.

Ten nowy, już trzeci typ, zapewne również został przyjęty z powodu powstających prądów poczynającego się wówczas neo albo pseudo-klasycyzmu, który nakazywał używanie wszędzie, nawet wbrew logice, form klasycznych greckich lub rzymskich. Otóż opierając się na pieśni Homera, na przygodzie Odysa z syrenami, wzięto trytonidę za syrenę grecką i umieszczono ją na tarczy herbowej Warszawy.

Tak więc mimo różnych form, a stąd i odmiennego ich znaczenia, zapewne widziano w tych trzech postaciach jednak tylko syrenę, uważając każdą z nich jako odpowiadającą bardziej pojęciom danej epoki. Nie wiedziano jednak o tem, że tylko typ pierwszy, tetramorfa, od właściwej syreny pochodzi.

Przyjęcie tetramorfy, czyli symbolu czterech ewangelii, za herb Warszawy, prawdopodobnie przypada co do czasu z zaprowadzeniem w Polsce święta Bożego Ciała. Zdaje się, że pomiędzy jednym wydarzeniem a drugim zachodzi związek dość ścisły. Mazowsze, jako otoczone pogańskimi ludami i ciągłymi ich napadami niszczone, mogło się jednak uważać jako powołane do szerzenia wiary chrześcijańskiej, jak i do jej obrony, być więc może, że tetramorfę uzbrojoną przyjęto za herb Warszawy, aby jako symbol ewangelii, postać ta, siłą w niej utajoną ochraniała miasto i chrześcijaństwo od napadów pogańszczyzny.

Ze względu na charakter tetramorfy, na jej znaczenie symboliczne, widziano w tej postaci wyobrażenie plastyczne siły ukry-

tej a potężnej. Przypisywano jej, jak i wogóle samym ewangeliom własności cudowne, ochronne. Symbol ten egzotyczny i tajemniczy mógł podobać się książętom mazowieckim, którzy lubowali się w podobnych wyobrażeniach, skoro za herb swych ziem przybrali smoka.

Wszystkie cechy pieczęci z r. 1422, najdawniejszej znanej, świadczą, że ona pochodzi z drugiej połowy w. XIV. W tym właśnie okresie czasu Janusz I czyni z Warszawy stolicę swego księstwa. Wziąwszy pod uwagę pieczęć osobistą, portretową tego księcia, wykonaną w r. 1376, i krytycznie rozebrawszy jej wszystkie szczegóły, znajdziemy te same cechy, co i na pieczęci miejskiej warszawskiej, a co między innymi dowodzi, że pieczęć ta była nadana Warszawie przez księcia Janusza. Czy wraz z pieczęcią nadano miastu samorząd, czy też Warszawa otrzymała go wcześniej, na to jak dotychczas żadnych dowodów niema. Ale jeżeli weźmiemy pod uwagę, że prawie wszystkie wybitniejsze grody mazowieckie, dawniejsze stolice księstw otrzymały prawa samorządu dopiero w końcu w. XIV, a nawet w pierwszej ćwierci wieku XV, to mniemać należy, że prawa takie Warszawa otrzymała również nie wcześniej, jak w drugiej połowie wieku XIV, to jest w tym samym czasie, z którego pieczęć najdawniejsza znana pochodzi.



F 19,455

F.
19.455